

Sygn. akt SNO 50/14

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

w sprawie **W. Z.**,
byłego sędziego Sądu Rejonowego w [...],
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2014 r.
zażalenia wniesionego przez obwinionego,
na zarządzenie Prezesa Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 12 czerwca 2014 r.,

uchyła zaskarżone zarządzenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu w [...].

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym w [...] postanowieniem z 16 marca 2005 r. wszczął postępowanie dyscyplinarne przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego W. Z. o czyn zawierający znamiona przestępstwa, przedstawiając mu zarzut, że w okresie od 30 stycznia 1998 r. do 29 października 1999 r. podrobił podpis D. K. na fakturach VAT w miejscu osoby uprawnionej do ich odbioru, a wystawionych dla nabywcy BHU „P.”, czym rażąco uchybił godności urzędu sędziego, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z

art.107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r.- Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz.1070 ze zm.).

Postanowieniem z dnia 2 marca 2006 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym w [...] uzupełnił zarzut przedstawiony sędziemu W. Z. o czyn zawierający znamiona przestępstwa, polegający na tym, że we wrześniu 1997 r. polecił księgowej BHU „P.” - K. G. sporządzenie rachunku uproszczonego nr 995/97 za rzekomo wykonany przez tę firmę remont jego mieszkania, celem przedłożenia przez niego tego rachunku w Urzędzie Skarbowym dla uzyskania zwrotu podatku VAT, mimo że remont taki nigdy przez tę firmę nie został przeprowadzony, i rachunek ten w miejscu uprawnionego do odbioru podpisał, czym rażąco uchybił godności urzędu sędziego, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r.- Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W odniesieniu do pierwszego zarzutu wnioski o ukaranie zostały przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego zmodyfikowane na rozprawie dyscyplinarnej w dniu 3 lutego 2014 r. w ten sposób, że zarzucono obwinionemu sędziemu, że: w okresie od 30 stycznia 1998 r. do 26 sierpnia 1999 r. podrobił podpis D. K. na fakturach VAT w miejscu osoby uprawnionej do ich odbioru, a wystawionych dla nabywcy BHU „P.”, czym rażąco uchybił godności sędziego, a zachowaniem swoim wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k., za które został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 20 marca 2013 r., II K .../12, tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy- Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Prokuratura Rejonowa aktem oskarżenia z 24 maja 2005 r. w sprawie 3 Ds. .../05, skierowanym do Sądu Rejonowego w [...], oskarżyła sędziego W. Z. o to, że: I. w okresie od 30 stycznia 1998 r. r. do 29 października 1999 r. w warunkach czynu ciągłego podrobił podpis D. K. na fakturach VAT w miejscu osoby uprawnionej do ich odbioru, wystawionych dla BHP „P.”, tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k. w związku z art.12 k.k.; II. we wrześniu 1997 r. polecił księgowej BHU „P.” – K. G. sporządzenie rachunku uproszczonego nr 995/97 za rzekomo wykonany przez tę firmę remont jego mieszkania, celem przedłożenia przez niego rachunku w Urzędzie Skarbowym dla uzyskania zwrotu podatku VAT, mimo że remont taki nigdy przez tę firmę nie

został przeprowadzony, i rachunek ten w miejscu uprawnionego do odbioru pokwitował, tj. o czyn z art.18 § 1 k.k. w związku z art. 271 § 1 i 3 k.k.

W związku z powyższymi zarzutami toczyło się przeciwko sędziemu W. Z. postępowanie karne przed Sądem Rejonowym (sygn. akt III K ...4/05), a następnie przed Sądem Rejonowym, który, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z 10 lutego 2012 r., sygn. akt II K .../08, uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia i skazał go za to na karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 40 złotych każda, natomiast co do czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia postępowanie umorzył.

Na skutek apelacji wniesionej od tego wyroku przez oskarżonego Sąd Okręgowy, wyrokiem z 23 października 2012 r., sygn. akt IV Ka .../12, uchylił częściowo zaskarżony wyrok (co do zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k.) i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, natomiast utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie (co do umorzenia postępowania w sprawie zarzutu popełnienia drugiego z czynów opisanych w akcie oskarżenia, polegającego na poleceniu księgowej BHU „P.” sporządzenia rachunku uproszczonego za rzekomo wykonany remont mieszkania w celu przedłożenia tego rachunku w Urzędzie Skarbowym dla uzyskania zwrotu podatku VAT, mimo że remont taki nie został przeprowadzony, podpisaniu tego rachunku w miejscu uprawnionego do odbioru). Umorzenie przez Sąd Rejonowy postępowania w zakresie drugiego zarzutu nastąpiło z powodu przedawnienia karalności.

W odniesieniu do zarzutu objętego punktem I aktu oskarżenia, po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy wyrokiem z 20 marca 2013 r., sygn. akt II K .../12, uznał W. Z. za winnego tego, że w okresie od 30 stycznia 1998 r. do 26 sierpnia 1999 r., działając w krótkich odstępach czasu, ze z góry powziętym zamiarem w celu użycia za autentyczne podrobił faktury VAT (bliżej oznaczone) wystawione dla BHU „P.” w ten sposób, że podpisał się imieniem i nazwiskiem D. K. na tych fakturach w miejscu osoby uprawnionej do ich odbioru, tj. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w związku z art.12 k.k. Za popełnienie tego przestępstwa Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 40 złotych. Wyrok ten jest

prawomocny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 lipca 2014 r., sygn. akt V KK 208/14, o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej – k. 623).

Postanowieniem z dnia 3 lutego 2014 r., Sąd Apelacyjny– Sąd Dyscyplinarny umorzył postępowanie dyscyplinarne prowadzone przeciwko obwinionemu sędziemu W. Z. o czyn zarzucany w punkcie II wniosku o jego ukaranie, na podstawie art. 108 ustawy- Prawo o ustroju sądów powszechnych i art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w związku z art.128 ustawy- Prawo o ustroju sądów powszechnych wobec stwierdzenia przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego zawierającego znamiona przestępstwa opisanego w punkcie II wniosku o ukaranie, w związku ze stwierdzeniem przedawnienia przestępstwa prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z 10 lutego 2012 r., sygn. akt II K .../08, utrzymanym w tej części w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego z 23 października 2012 r., sygn. akt IV Ka .../12 (k. 439).

Po przeprowadzeniu rozprawy dyscyplinarnej Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z 3 lutego 2014 r., uznał obwinionego W. Z. za winnego przewinienia dyscyplinarnego z art. 107§ 1 ustawy- Prawo o ustroju sądów powszechnych i na podstawie art. 109 § 1 pkt 5 tej ustawy orzekł wobec niego karę dyscyplinarną złożenia sędziego z urzędu oraz zmienił uchwałę Sądu Apelacyjnego– Sądu Dyscyplinarnego z 13 lutego 2004 r., w ten sposób, że obniżył o 50% wynagrodzenie sędziemu W. Z. na dalszy czas trwania zawieszenia w czynnościach służbowych (k. 444-445).

Odpis postanowienia Sądu Apelacyjnego– Sądu Dyscyplinarnego z 3 lutego 2014 r. o częściowym umorzeniu postępowania dyscyplinarnego został doręczony obwinionemu sędziemu W. Z. w dniu 7 marca 2014 r. za pośrednictwem Prezesa Sądu Rejonowego w [...] (pokwitowanie odbioru – k. 513). Tego samego dnia został doręczony obwinionemu sędziemu odpis wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z 3 lutego 2014 r. (k. 513). Przyczyny opóźnionego doręczenia odpisu postanowienia obwinionemu sędziemu zostały przedstawione w piśmie Prezesa Sądu Rejonowego z 21 marca 2014 r. (k. 521).

W dniu 21 marca 2014 r. obwiniony sędzia W. Z. wniósł odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z 3 lutego 2014 r. (k. 531, data stempla pocztowego na kopercie – k. 539). Nie wniósł jednocześnie zażalenia

na postanowienie tego Sądu z 3 lutego 2014 r. w przedmiocie częściowego umorzenia postępowania dyscyplinarnego.

Dopiero w dniu 29 kwietnia 2014 r. wpłynęło do Sądu zażalenie obwinionego na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z 3 lutego 2014 r. (k. 559), nadane w placówce pocztowej 25 kwietnia 2014 r. (data stempla pocztowego na kopercie – k. 560). Zażalenie składało się z jednego zdania: „Składam zażalenie na postanowienie Sądu z dnia 03.02.2014 r. albowiem jest ono sprzeczne z prawem.” Zażalenie nie zostało podpisane (podobnie jak wiele innych pism wnoszonych do Sądu przez obwinionego sędziego). W związku z czym Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w [...] wezwał sędziego W. Z. na podstawie art. 120 § 1 k.p.k. do uzupełnienia braku pisma przez jego podpisanie (zarządzenie z 29 kwietnia 2014 r. – k. 561).

Wezwanie do uzupełnienia braków zostało doręczone obwinionemu sędziemu 29 maja 2014 r. (k. 584). Obwiniony sędzia zareagował na to wezwanie, składając pismo przewodnie datowane na 3 czerwca 2014 r. (k. 587), nadane na poczcie 5 czerwca 2014 r. (data stempla pocztowego na kopercie – k. 589) o treści: „W wykonaniu wezwania Sądu z dnia 29.04.2014 r. do usunięcia braku składam podpisane pismo z 24.04.2014 r. Nadto wnoszę o rozpoznanie zażalenia i odwołania z dnia 24.04.2014 r. i wnoszę o przywrócenie terminu”. Pismo to wpłynęło do Sądu Apelacyjnego 10 czerwca 2014 r. Nie zostało podpisane. Do zacytowanego pisma zostało dołączone podpisane pismo obwinionego z 24 kwietnia 2014 r., znajdujące się w aktach sprawy na k. 549 (w wersji z podpisem na k. 588), nie zostało natomiast złożone podpisane zażalenie z k. 559.

Zarządzeniem z 12 czerwca 2014 r. Wiceprezes Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego po rozpoznaniu zażalenia W. Z. na postanowienie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z 3 lutego 2014 r., na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 ustawy- Prawo o ustroju sądów powszechnych odmówił przyjęcia środka odwoławczego jako wniesionego po terminie (k. 590).

W uzasadnieniu zarządzenia stwierdzono, że Sąd Apelacyjny– Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z dnia 3 lutego 2014 r. umorzył częściowo postępowanie dyscyplinarne o ukaranie sędziego Sądu Rejonowego W. Z. z uwagi na to, że zarzucane mu przewinienie dyscyplinarne uległo przedawnieniu. Odpis

postanowienia wraz z pouczeniem o terminie i sposobie zaskarżenia W. Z. otrzymał 7 marca 2014 r., co potwierdził własnoręcznym podpisem na pokwitowaniu odbioru. W dniu 24 kwietnia 2014 r. obwiniony złożył zażalenie na powyższe postanowienie. Z uwagi na to, że nie podpisał swojego środka odwoławczego, został wezwany do uzupełnienia braków formalnych pisma procesowego. W dniu 10 czerwca 2014 r. przesłał do Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego podpisane zażalenie i jednocześnie wniósł o przywrócenie terminu. Z uwagi na to, że W. Z. w sposób znaczący uchybił terminowi wynikającemu z art. 460 k.p.k., należało odmówić przyjęcia zażalenia. Uwzględniając zachowanie W. Z. w toku całego postępowania dyscyplinarnego, polegające na niepodpisywaniu kierowanych do Sądu pism i nieodbieraniu w terminie korespondencji przesyłanej do niego za pośrednictwem Prezesa Sądu Rejonowego, oraz niewskazanie przyczyn od niego niezależnych niedotrzymania terminu zawitego, skutkować musi odmową przywrócenia terminu. Takie postępowanie osoby z wykształceniem prawniczym (wykonującej zawód sędziego), znającej zasady wynikające z procedury karnej, pozwala na przyjęcie, że obwiniony celowo przedłuża toczące się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne.

Odpis powyższego zarządzenia został doręczony obwinionemu W. Z. dnia 14 lipca 2014 r. (k. 600 i 601).

W dniu 22 lipca 2014 r. wpłynęły do Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego pisma obwinionego datowane na 15 lipca 2014 r. (k. 602 i 603), nadane w placówce pocztowej 18 lipca 2014 r. (data stempla pocztowego na kopercie – k. 616). Żadne z pism nie zostało podpisane przez obwinionego.

W pierwszym z pism obwiniony wniósł o „rzetelne rozpoznanie wniosku o przywrócenie terminu, gdyż zarządzenie z dnia 12.06.2014 r. o tym wspomina, choć o tym nie rozstrzyga, więc jest wewnętrznie sprzeczne i bez sensu”. W drugim obwiniony złożył wniosek o wyłączenie sędziego J. P. (Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego, który wydał zarządzenie z 12 czerwca 2014 r.).

Zarządzeniem z 23 lipca 2014 r. obwiniony W. Z. został wezwany do uzupełnienia braku pism z 15 lipca 2014 r. przez ich podpisanie (k. 617).

Wyrokiem z 18 lipca 2014 r., SNO 34/14, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego

z 3 lutego 2014 r. orzekający wobec obwinionego W. Z. karę dyscyplinarną złożenia sędziego z urzędu (k. 626). Wezwanie do usunięcia braku pism z 15 lipca 2014 r. obwiniony odebrał 21 sierpnia 2014 r. (k. 658).

W dniu 29 sierpnia 2014 r. wpłynęło do Sądu Apelacyjnego podpisane pismo obwinionego z 15 lipca 2014 r. z wnioskiem o „rzetelne rozpoznanie wniosku o przywrócenie terminu, gdyż zarządzenie z dnia 12.06.2014 r. o tym wspomina, choć o tym nie rozstrzyga, więc jest wewnętrznie sprzeczne i bez sensu”.

Zarządzeniem z 2 września 2014 r. Wiceprezes Sądu Apelacyjnego przyjął zażalenie obwinionego W. Z. od zarządzenia z dnia 12 czerwca 2014 r. (k. 667).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Ze względu na sposób dokonywania przez obwinionego byłego sędziego W. Z. czynności procesowych (składanie jednocześnie kilku niepodpisanych pism procesowych, z których każde dotyczy jednocześnie różnych niepowiązanych z sobą kwestii, do tego niezwykle lakonicznych, jeśli chodzi o merytoryczną treść) trudno jest wyselekcjonować istotną treść zażalenia obwinionego na zarządzenie Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego z 12 czerwca 2014 r. (k. 590). Z zarządzenia z 2 września 2014 r. o przyjęciu zażalenia (k. 667) również nie wynika, które z pism obwinionego zostało potraktowane jako zażalenie. Wydaje się, że warunki formalne zażalenia na zarządzenie spełnia – przy zastosowaniu dużej dozy tolerancji dla sposobu formułowania treści środka odwoławczego przez prawnika (byłego sędziego) – pismo z 15 lipca 2014 r. (k. 602), zawierające zdanie: „Wnoszę o rzetelne rozpoznanie wniosku o przywrócenie terminu, gdyż zarządzenie z dnia 12.06.2014 r. o tym wspomina, choć o tym nie rozstrzyga, więc jest wewnętrznie sprzeczne i bez sensu”. Jest to jedyne zdanie odnoszące się bezpośrednio do uzasadnienia zarządzenia Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego z 12 czerwca 2014 r. o odmowie przyjęcia środka odwoławczego na postanowienie Sądu Apelacyjnego z 3 lutego 2014 r. jako wniesionego po terminie.

Przy takim założeniu zażalenie należy uznać za uzasadnione. Przytoczone zdanie oznacza, że skarżący kwestionuje wydanie zarządzenia z 12 czerwca 2014 r. o odmowie przyjęcia środka odwoławczego jako złożonego po terminie przed

rozpoznaniem jego wniosku o przywrócenie terminu. Wniosek o przywrócenie terminu znalazł się w piśmie obwinionego datowanym na 3 czerwca 2014 r. (k. 587), nadanym na poczcie 5 czerwca 2014 r. (data stempla pocztowego na kopercie – k. 589), w którym znalazło się zdanie: „Nadto wnoszę o rozpoznanie zażalenia i odwołania z dnia 24.04.2014 r. i wnoszę o przywrócenie terminu”. Pismo to nie zostało podpisane, tym niemniej złożono je przed wydaniem zarządzenia z 12 czerwca 2014 r.

W opisanej sytuacji procesowej – zrelacjonowanej obszernie wcześniej – należało uchylić zaskarżone zarządzenie z 12 czerwca 2014 r. (k. 590) jako przedwczesne.

W pierwszej kolejności rozpoznania wymagał wniosek obwinionego o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia (k. 587). Wniosek ten powinien rozpoznać sąd jako organ procesowy – zgodnie z art. 126 § 2 k.p.k. w kwestii przywrócenia terminu orzeka postanowieniem organ, przed którym należało dokonać czynności (w tym przypadku Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny). Nie mógł tego wniosku rozpoznać ani orzec o jego zasadności lub bezzasadności Wiceprezes Sądu Apelacyjnego. Ponieważ na odmowę przywrócenia terminu przysługuje zażalenie (art. 126 § 3 k.p.k.), nie było możliwe wydanie zarządzenia o odmowie przyjęcia środka odwoławczego jako wniesionego po terminie bez wcześniejszego rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu. Z tego punktu widzenia jedno zdanie zażalenia obwinionego, kwestionujące odniesienie się przez Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego do zasadności wniosku o przywrócenie terminu (*verba curiae*: „skutkować musi odmową przywrócenia terminu”), należy uznać za zawierające uzasadniony zarzut.

Skuteczność zażalenia obwinionego wynika zatem z konstatacji, że prezes sądu nieprawidłowo rozpoznał jednocześnie dwie odrębne (choć ściśle z sobą powiązane) kwestie: wniosek strony o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej oraz nadanie biegu środkowi odwoławczemu (odmawiając nadania mu biegu jako złożonemu po terminie), chociaż kwestia przywrócenia terminu nie leżała w jego kompetencjach.

Przywrócenie terminu ma znaczenie pierwotne. Najpierw sąd jako organ procesowy powinien rozpoznać wniosek o przywrócenie terminu do dokonania

czynności procesowej, wydając stosowne postanowienie (na co przysługuje zażalenie), a dopiero w razie prawomocnego oddalenia wniosku o przywrócenie terminu prezes sądu może wydać zarządzenie o odmowie przyjęcia środka odwoławczego. W kompetencji prezesa sądu nadającego bieg zażaleniu nie leży dokonywanie oceny zasadności (skuteczności) wniosku o przywrócenie terminu; w rozpoznawanej sprawie doszło jednak do takiej oceny, co znalazło wyraz w stwierdzeniu zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego zarządzenia o odmowie przywrócenia terminu.

Z omówionych przyczyn uzasadniony jest jednozdaniowy zarzut pisma obwinionego (potraktowanego jako zażalenie), że uzasadnienie zaskarżonego zarządzenia wspomina o bezzasadności wniosku o przywrócenie terminu, choć o nim formalnie nie rozstrzyga, co stanowi o jego wewnętrznej sprzeczności.

Należy na zakończenie przypomnieć, że samo zbadanie zasadności wniosku o przywrócenie terminu do dokonania wskazanej czynności procesowej musi być poprzedzone ustaleniem, że wniosek ten został złożony z zachowaniem terminu zawitego określonego w art. 126 § 1 k.p.k., tj. przed upływem 7 dni od ustania przeszkody uniemożliwiającej jego zgłoszenie. Jest to warunek formalny, którego niezachowanie powoduje, że wniosek taki stanowi czynność prawnie bezskuteczną w rozumieniu art. 122 § 1 k.p.k. i nie podlega merytorycznemu rozpoznaniu. Należy wtedy dać temu wyraz w odpowiedniej procesowej formie.

Z tych przyczyn, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.